Beata Kubok

Czeska koncepcja zdrady jako element mitu monachijskiego

*Zvoní zvoní zrady zvon zrady zvon
Čí ruce ho rozhoupaly
Francie sladká hrdý Albion
a my jsme je milovali*

(Halas, 1981, s. 100)

Po podpisaniu układu monachijskiego przez cztery mocarstwa: III Rzeszę, Włochy, Francję i Wielką Brytanię, w nocy z 29 na 30 września „fatalnego” 1938 roku, Karel Čapek opisze swój stan następującymi słowami: „Jestem zupełnie rozszarpany. Czuję się, jakby ze mnie krew wypłynęła, wnętrzności i mózg, jakby ktoś przepędził przeze mnie stado spłoszonych byków”¹ (Holá & Lvová, 1969, s. 441). Pisarz – który umiera pod koniec grudnia tego samego roku – jeszcze nie wie, że jego ciało odmówi mu posłuszeństwa, w szczególności płuca i nerki. Tak jakby wpierw dusza, a następnie ciało utraciły resztki sił i chęci do życia. O stanie ducha autora *R.U.R* w tym czasie mówi też inny cytat: „Wydaje mi się, że już nie mam tutaj nic do roboty. Byłbym tylko śmieszną figurą, albowiem mój świat umarł. Wierzyłem w jakiś rodzaj zobowiązań, w tak zwany honor tkwiący w umowach oraz w podobnych tego typu sprawach. Sądzę, że nie byłbym w stanie połapać się w tej kaszance” (Holá & Lvová, 1969, s. 441).

¹ Jeżeli nie jest podany autor tłumaczenia, wszystkie przekłady z języka czeskiego są mojego autorstwa.

W nieco inny, lecz nie mniej dramatyczny sposób, opisuje swój stan ducha czeski aktor Zdeněk Štěpánek. W czasie, kiedy rozstrzygał się los narodu czeskiego w Monachium, aktor chorował na gripę, miał gorączkę, bolało go całe ciało. W Teatrze Narodowym, w którym był zatrudniony, wystawiano sztukę Karola Čapka: „Gramy *Matkę* Čapka, jesteśmy przygnębieni, myślimy o matce nas wszystkich – o ojczyźnie” (Holá & Lvová, 1969, s. 203)². 21 września chory Štěpánek został zmuszony do opuszczenia mieszkania i wygłoszenia w Czechosłowackiej Agencji Prasowej (ČTK) orędzia do narodu, któremu miał przekazać, że Czechosłowacja w swoich dotychczasowych granicach przestała istnieć. Podczas odczytywania tekstu głos odmówił mu posłuszeństwa:

Jestem niezmiernie podenerwowany, pocę się, mam trudności z oddychaniem, chciałbym zemdleć, czuję, że jestem tam, gdzie nigdy nie powinienem się znaleźć (...) Miałem wrażenie, że znalazłem się w grobowcu, oddalony od życia i ludzi. Zacząłem czytać, powoli i z wysiłkiem, czułem niezwykle ból i smutek. Decyzja o kapitulacji, o zaszlachtowaniu naszej ojczyzny, o oderwaniu pogranicza³ (...). Naraz stanęły mi przed oczami Chodsko⁴, matula, moje dzieciństwo, w oczach pojawiły się łzy, poczułem ucisk w gardle, nie mogłem czytać. (...) Drżałem jak osika, rozplakałem się. Wyprowadzili mnie jak skazanego. Zapadła grobowa cisza... (Holá & Lvová, 1969, s. 208).

Wspólnym mianownikiem wyżej przytoczonych fragmentów jest sposób, w jaki autorzy opisują swoje przeżycia: duży ładunek emocjonalny i naturalistyczny opis zranionej cielesności, kojarzący się z opisem przeżyć i doznań charakterystycznym dla dzienników żołnierzy walczących w okopach I wojny światowej. Chodzi w nich o oddanie wrażenia, że ciało jest organizmem pokawałkowanym, ofiarowanym, porzuconym i zdradzonym (Capes, 1915; Gide, 1948; Johnston, 2007; Kessler, 2008).

Wobec „ucieleśnienia zdradzanego” – niezwykle emocjonalnych reakcji pisarza i aktora na zdradę, która w tym wypadku dotyczyła złamania dwustronnej umowy między Czechosłowacją i Francją⁵ – zadziwiająco nieliczne, szczątkowe wzmianki o samopoczuciu głównego

² Tematem sztuki jest walka Matki, głównej bohaterki, o uratowanie ostatniego żyjącego syna przed wojenną zawieruchą. Wszyscy inni synowie wraz z mężem zginęli za swój kraj ogarnięty wojną (w sztuce nie podano nazwy kraju, najprawdopodobniej chodzi o Hiszpanię). Matka prowadzi dialog z nieżyjącym już mężem, zarzuca mu, że wabi jej dzieci w zaświaty i jest odpowiedzialny za śmierć synów. By uchronić ostatniego syna, zamyka go w domu, jednak na wieść o mordowaniu dzieci wypuszcza go i daje mu broń do ręki. Štěpánek, wspominając całą sytuację po 30 latach, prawdopodobnie się pomylił. Sztuka była wystawiana od 12 lutego do 4 września 1938 roku, więc 21 września aktor nie mógł wcielić się w rolę Ojca.

³ Czes. *pohraničí* (Ćwiek-Rogalska, 2017; Jeništa, 2015).

⁴ Region należący do województwa pilzneńskiego. Wyróżniającym się miastem tego regionu są Domažlice.

⁵ Z inicjatywy Beneša 25 stycznia 1924 roku podpisany został sojusz francusko-czechosłowacki mówiący o nietykalności granic, uzupełniony 16 października 1925 roku o dodatkową umowę, gwarantującą wzajemną pomoc wojskową.

protagonisty owych wydarzeń w kraju prezydenta Edvarda Beneša. W jego wspomnieniach (Beneš, 1947, 2007) dominują szczegółowe informacje o wymienianych listach, delegacjach, protokołach oraz działaniach dyplomatycznych. Tak jakby mózg, gardło i serce obecne w przywołanych wyżej tekstach zostały zastąpione przez pojedyncze kartki papieru, wypełnione sztywną, sprawozdawczo-administracyjną treścią (Beneš, 1947, 1998, 2007).

Cele i założenia artykułu

Rozważania związane z układem monachijskim, które przez lata zajmowały umysły nie tylko czeskich historyków, poetów czy krytyków literackich, ale również intrygowały i niepokoiły czeską opinię publiczną, to próby odpowiedzi na pytanie, czy rzeczywiście Czesi powinni byli walczyć w 1938 roku (Černý, 1992; Kosatík, 2003; Patočka, 1992; Tesař, 2014; Tigrid, 1990b). „Judaszowe” zachowania zachodnich sprzymierzeńców – „słodkiej Francji” oraz „hardego Albionu” – stanowiły dla części czeskiego społeczeństwa odpowiedź, dlaczego nie podjęto walki. Przekonanie o konieczności złożenia broni dodatkowo wzmacniały sygnały polskiej dyplomacji o przygotowywanej aneksji Zaolzia oraz odsłonięta po zajęciu Austrii przez Hitlera (1938), bez należytej fortyfikacji, granica południowa.

O ile na pytanie dotyczące sensowności rozpoczęcia wojny czechosłowacko-niemieckiej w powojennej historiografii komunistycznej, emigracyjnej oraz współczesnej nie ma jednoznacznej odpowiedzi (Černý, 1992; Patočka, 1992; Tesař, 2014; Tigrid, 1990b), a opinii jest tyle, ilu piszących na ten temat, o tyle kwestia zdrady politycznej, której mieli się dopuścić przedstawiciele dwóch zachodnich mocarstw, nie wzbudzała przez długi czas wątpliwości i przez długie lata nie była przedmiotem społecznej dyskusji.

W niniejszym artykule opisuję powstałe w czeskiej kulturze fenomeny kulturowe zawarte w micie monachijskim. Analizuję koncepcję zdrady i jej konotacje (figura ofiary, losu, sposoby teatralizacji życia społecznego) oraz jej psychologiczne oddziaływanie na formowanie się wojennej oraz powojennej czeskiej tożsamości narodowej. Ze względu na „terapeutyczny” wymiar poezji Františka Halasa – odpowiadającej natychmiast, bo już w 1938 roku, na zbiorowe, traumatyczne przeżycia czeskiego narodu związane z podpisaniem układu monachijskiego – wiele uwagi poświęcam jego utworom z okresu wydarzeń monachijskich, a także tym fragmentom eseistyki, publicystyki oraz krytyki literackiej, które dotyczyły analiz konsekwencji historycznych i psychologicznych wynikających z układu monachijskiego, i znacznie przyczyniły się do rozpowszechnienia koncepcji zdrady jako

czynnika konstytuującego „czeski los”. Na koniec przedstawiam próbę rozprawienia się z mitem „zdrady monachijskiej” w książce pt. *Kompleks monachijski* wybitnego historyka emigracyjnego Jana Tesařa. Zwrócił on uwagę na zjawisko teatralizacji czeskiego życia społecznego – zbiorowego, sentymentalno-patetycznego przeżywania przełomowych (często tragicznych) wydarzeń historycznych. Zjawisko to, jego zdaniem, przyczyniło się do wzmocnienia u Czechów poczucia krzywdy i przekonania o byciu ofiarą.

Mnichovanství

Podczas pisania artykułu korzystałam z analizy zjawiska tzw. *mnichovanství* (monachizm), dokonanej przez czeskiego filozofa Karela Kosíka. Autor *Století Markéty Samsové* charakteryzuje *mnichovanství* jako rodzaj tragedii, w której jest czterech głównych protagonistów: agresor, który okupuje, zagarnia i pożera; ofiara, która nie może lub nie potrafi się bronić; bliżej nieokreślona figura, swoista mieszanka uległości i służalstwa, która się z agresorem nie zgadza, jednak w swojej dwulicowości toleruje jego zachowanie i usprawiedliwia je, posługując się wątpliwym moralizatorstwem – „każda epoka wymaga ofiar”; kapitulanci, którzy podpisują z agresorem pakt, twierdząc, że „jeszcze nic straconego”.

Oprócz głównych bohaterów, fenomen *mnichovanství* obejmuje również wiele postaci pobocznych, występujących w roli zdrajców, kolaborantów, donosicieli i tchórzy (Kosík, 1993, s. 86). Zdaniem filozofa *mnichovanství* kapituluje przed siłami, które chcą Europę ograbić z jej europejskości i dopuszczają się jej rozbicia. By „właściwa” – czyli zachodnia – Europa mogła żyć w błogim spokoju, toleruje ona i uznaje karykaturalną postać „drugiej” Europy (Kosík, 1993, s. 86).

Większość aktorów uczestniczących w „spektaklu monachijskim” wraz z rolami przydzielonymi również postaciom pobocznym można odnaleźć w zbiorze wierszy pt. *Kadłub nadziei* Františka Halasa. Niemal cały jego wiersz pt. *Dziesięć plag egipskich* można rozpiąć na głosy reprezentujące figurę agresora („z placów defilad nieprzekupnych jęki/kroki żołdactwa głuszą”); tchórza („ja świadek z Biblii plagi egipskie spisuję/na tchórzy wzywam je po stokroć”); figurę symbolizującą uległość i służalstwo („Potworne żaby słów wyłażą z gazet gardła.../ Maż kłamstw na czyste wody wiary spadła/(...) Za gałganami hasel prawdy”); figurę zdrajcy („rozetą z wrzodów jesteś Europo cała/ zdradziecka zmijo”) oraz ofiary („Po rękach mężczyzn skroniach dzieci kobiet piersiach / po twarzy

ziemi ścieka krew/ (...) rany Chrystusa znowu rozszarpało / kwilenie dzieci płacz staruch") (Halas, 1973, s. 90–91).

Bardziej jednostronnie odczytuje analizowaną tutaj twórczość Halasa oraz innych czeskich poetów z tego okresu czeski krytyk literacki Bedřich Fučík. W jego mniemaniu wiersze czeskich poetów jesienią 1938 roku odgrywały rolę „walczących żołnierzy” (Fučík, 1994, s. 15), albowiem czescy twórcy, do tej pory hołdujący swoim prywatnym żalom, w ciągu jednej nocy zamienili się „w żołnierzy pod przyłbicą” (Fučík, 1994, s. 15). Autor eseju pt. *Duch czeskiej poezji walecznej* nie potrafi sobie wyobrazić sytuacji, w której zabrakłoby owych wierszy:

Kiedy działa paradoksalnie milczą, swoją bitwę rozpoczynają wiersze. Bitwę – tylko na pierwszy rzut oka – niezbyt krwawą. Nie potrafimy sobie nawet wyobrazić, o ile więcej okropieństw doznalibyśmy, gdyby nie obroniły nas wiersze, kilka niewielkich tomów. Nie, nie wiemy, co by się wydarzyło, nie tylko w sensie metafizycznym, ale również – śmiem twierdzić – praktycznym, gdyby zabrakło poetyckiego, czeskiego słowa. To na nim spoczął ciężar walki (Fučík, 1994, s. 15).

Eseista szczególną rolę przypisuje więc czeskiej poezji, która bezczynność potrafi przekuć w działanie, podtrzymać walecznego ducha w narodzie, w swoich wewnętrznych, najgłębszych zmaganiach uratować szlachetność duszy narodowej: „Prawie cała poezja czeska, bezpiecznie prowadzona przez swoich przywódców, odnajduje *pamięć stróża fundamentu* [wyróżnienie autora – dop. B. K.], stróża tego, co trwa ponad wiekami, chroni i utrzymuje przy życiu. Sprawdza fundamenty, nad którymi powstanie sklepienie przyszłości (...), a nie teraźniejszości łgarstwa, tylko teraźniejszości prawdy, choć zakratowanej, skatowanej, zakrzyczanej” (Fučík, 1994, s. 18). Poezja czeska ma więc charakter unikatowy, stoi na straży kultury czeskiej, będącej częścią szerszej kultury europejskiej. Nawołuje do buntu, do walki, ponieważ jest świadoma swojej wyjątkowości.

Czeskiemu krytykowi literackiemu wtóruje po latach, poruszający się w rozleglejszej przestrzeni duchowo-geograficznej, pisarz Milan Kundera w eseju *Zachód porwany albo tragedia Europy Środkowej* (1983), w którym analizuje specyficzne, według niego niespotykane w żadnej innej kulturze, elementy tragicznie doświadczonej i umierającej na oczach bezdusznego świata kultury środkowoeuropejskiej, opartej na regule „maksimum różnorodności na minimum przestrzeni” (Kundera, 1984, s. 3). Europa Środkowa jawi mu się jako niezwykle bogata pod względem wielości języków oraz kulturowych odmian regionalnych: „Ostatnie wspomnienie Zachodu, jakie kraje środkowoeuropejskie zachowały z doświadcz-

nia, dotyczy lat 1918–1938. Są do nich przywiązane bardziej niż do jakiegokolwiek innego okresu swej historii (...). Buntów środkowoeuropejskich nie popierały gazety, radio czy telewizja, tzw. środki masowego przekazu. Przygotowały je, wypracowały i zrealizowały powieści, poezja..." (Kundera, 1984, s. 4, 11).

Tę samą konstrukcję myślową, podobnie jak Fučík i Kundera, stosuje Kosík w eseju pt. *Trzecie Monachium? Europa Środkowa* – którą Kosík najczęściej zawęża do federacji Czech i Słowacji – zawieszona „pomiędzy”, doświadczona przez bolszewizm, faszyzm i *mnichovanství*, jest miejscem wyjątkowym. To „historyczna przestrzeń o wyjątkowych, niepowtarzalnych i unikatowych walorach” (Kosík, 1993, s. 163), będąca miejscem „spotkań, kontaktów i dopasowywania się różnych kultur i języków, punktem styczności płodnym, syntetyzującym, twórczym, fundamentalnym (...). Przestrzeń ta stoi na straży całej Europy i jej europejskości” (Kosík, 1993, s. 163–164). W tezach obu pisarzy możemy więc wyśledzić zespół tych samych „morfologicznych” elementów, składających się na jedną narrację. Są nimi: doświadczenie tragizmu, europejskość, różnorodność oraz wyjątkowość czeskiej kultury.

Szloch ofiary

Uzupełniającym komponentem tak zarysowującej się koncepcji kultury kraju ciężko doświadczanego i zdradzanego jest bycie ofiarą. I choć, zdaniem Fučíka, Halas, „ocierający wreszcie ze swojego czoła Hamletowską zadumę” i podobnie jak „obywatel opuszczający radło, koparkę i katedrę” bierze do ręki „karabiny swoich wierszy” (Fučík, 1994, s. 15), to w tomie pt. *Kadłub nadziei* pobrzmiewa często szloch ofiary: „Jak małe dzieci ledwie władną nogami”/ „w lasach się umarli zataczają”/ „Teraz się zatrzymali Chryste jak strasznie / martwe ich usta nagle się skrzywiły”/ „Piją gorzką centurię z tej Golgoty naszej” (Halas, 1978, s. 145). „Widziałem w oczach kobiet łzy” / „Poła nasze krzyczą Zdrada”/ „Lasy nasze huczą Hańba”/ „Rzeki nasze szumią Zdrada”/ „Góry nasze dudnią Hańba” (Halas, 1978, s. 131–132). Szmer wody w strumieniach i szum borów na skałach, a więc liryczne tony hymnu czeskiego⁶ zamieniają się w jeden wielki krzyk czeskiej przyrody. Kosík, charakteryzując fenomen *mnichovanství*, zauważa, że nowoczesna agresja spycha na obrzeża politycznego znaczenia tych, których uważa za „słabych”, za nic nieznaczących i nieistotnych. Idąc tropem filozofa Maxa Schelera

⁶ W swoim eseju *Mały naród i jego charakter* (czes. *Malý národ a povaha*) słynny dziennikarz okresu międzywojennego Ferdinand Peroutka zanotuje: „Nawet pieśń *Gdzie mój kraj* (*Kde domov můj*) całkowicie różni się od ducha *Rule Britannia*. To liryczny przejaw braku dramatycznego ujawnienia woli” (Peroutka, 1991, s. 24).

podkreśla, że agresja XX wieku zamienia bezbronnych, którzy nie mają dosyć siły, by się bronić – najczęściej kobiety, dzieci i właśnie przyrodę – w ofiary (Kosík, 1993, s. 86).

Bycie ofiarą jest jednym z elementów charakterystycznych również dla „maksimum różnorodności na minimum przestrzeni”, a więc dla małych krajów Europy Środkowej. Duże narody piszą historię zwycięzców, podczas gdy Europa Środkowa jest ojczyzną małych narodów. Stanowią one odwrotną stronę historii zwycięzców, są „jej ofiarami i outsiderami” (Kundera, 1984, s. 8). Kosík również, podobnie jak Kundera, fenomen „czeskiego losu”, w którym zawiera się doświadczenie małego narodu jako ofiary, zastosuje do państw powstałych w 1918 roku i wywodzących się z ziem byłej monarchii habsburskiej. W ten sposób narodzi się mit Europy Środkowej, „uprzywilejowanej przestrzeni historycznej”, która na własnym ciele doświadczyła nazizmu, bolszewizmu oraz *mnichovanství* (Kosík, 1993, s. 164).

W swoich historiozoficznych koncepcjach, w których mieści się paradygmat losu czeskiego z figurą zdrajcy i bezbronnej ofiary, Fučík, Kundera i Kosík sięgają po środki retoryczne obecne u poetów i artystów z czasów istnienia Protektoratu Czech i Moraw (1939–1945), w powojennej retoryce historiografii komunistycznej (Por.: Soják, 1958a, 1958b) oraz u samego prezydenta Edvarda Beneša. Beneš udowadnia, że mały naród w sercu Europy, otoczony nieprzyjawnymi mu sąsiadami, musi „ich przyjaźń lub przynajmniej neutralność okupić w ciężkich chwilach swojej historii nie inaczej, aniżeli częściami własnego ciała” (cyt. za: Tigrid, 1990b, s. 74). Dodaje, że potwierdzeniem słuszności decyzji pójścia na ustępstwa za cenę niesamowitej samoofiary jest pokazanie, że „my nie chcemy w sposób lekkomyślny sprowokować wojny” (Beneš, 2007, s. 366).

Pokawałkowane ciało ofiary

Posługując się teorią ucieleśnionych metafor Lakoffa i Johnsona (Lakoff & Johnson, 1988), można powiedzieć, że w wypowiedzi Beneša ujawniła się metafora małego narodu leżącego w sercu Europy jako pokawałkowanego ciała ofiary. Metaforę tę stosują również Halas, Čapek i Kosík. Przekuwa ją w czyn, w styczniu 1969 roku, poprzez samospalenie Jan Palach – „żywa pochodnia”⁷, przywodząca na myśl wczesnochrześcijańskie ofiary prześladowań, w okresie dogorywającej „Praskiej Wiosny” (1969) i rozpoczynającej się tzw. normalizacji (1970–1989). Sierpniowa inwazja wojsk Układu Warszawskiego na Czechosłowację (1968) stanowi dla Kosíka

⁷ Oprócz Jana Palacha „żywych pochodni” było jeszcze kilka. Samospalenia dokonali m.in. Jan Zajíc (25 lutego 1969 roku) oraz Evžen Plocek (4 kwietnia 1969 roku).

drugi przykład zdrady politycznej i drugą odsłonę *mnichovanství*, albowiem wiosną 1968 roku „czescy politycy nie spodziewali się, że ataku, inwazji i zdrady dokonają ich sojusznicy” (Kosík, 1993, s. 168), podobnie jak czechosłowacki prezydent w 1938 roku „nawet we śnie nie przypuszczał, że zdradzą go sprzymierzeńcy” (Kosík, 1993, s. 168).

Czy rzeczywiście trzydzieści lat wcześniej, we wrześniu 1938 roku, doszło do zdrady politycznej i złożenia w ofierze wolnej, demokratycznej Czechosłowacji na rzecz zachowania stabilizacji politycznej Europy? W przemówieniu radiowym z 27 września 1938 roku Neville Chamberlain, premier Wielkiej Brytanii, wyjaśniał słuchaczom: „Okropnym, niewyobrażalnym i nierzeczywistym wydaje się kopanie okopów i nakładanie masek gazowych z powodu jakiegoś sporu w dalekim kraju między ludźmi, o których nic nie wiemy” (cyt. za: Churchill, 1992, s. 284). W sposób bardziej dosadny i bezpośredni sytuację Czechosłowacji i jej głowy państwa, która zaraz zostanie „zdradzona”, scharakteryzował polski minister spraw zagranicznych Józef Beck w rozmowie telefonicznej z zaniepokojonym sytuacją polityczną Edwardem Raczyńskim, ówczesnym ambasadorem polskim w Londynie: „Ale Edziu, strachy na Lachy. Powiedz Cesi ode mnie, że na pewno nie będzie musiała schodzić z dziećmi do schronu. Przecież oni tego Benesza sprzedadzą za dwa grosze, a bić się nie będą” (Starzeński, 1991, s. 91).

Czy więc czechosłowacki prezydent, wraz z całym narodem, stał się ofiarą zdrady? Jak pisał Winston Churchill: „Wszyscy zgadzali się co do jednego: zdanie Czechów nie ma żadnego znaczenia. Zostali oni postawieni przed faktem dokonanym (...). Nawet Jasia z Małgosią, kiedy wysyłano ich do lasu, nie potraktowano gorzej” (Churchill, 1992, s. 274). Czy rzeczywiście, tak jak oceniał sytuację brytyjski polityk, Beneš oraz najwyżsi przedstawiciele rządu czechosłowackiego zostali ubezwłasnowolnieni i znaleźli się poza głównym nurtem decyzyjnym?

Rekonstrukcja wydarzeń z września 1938 roku

Warto uważnie przyjrzeć się wydarzeniom z września 1938 pod kątem rekonstrukcji ukrytych przed opinią publiczną działań dyplomatycznych samego Beneša i jego współpracowników. 15 września prezydent własnoręcznie pisze na kartce papieru instrukcję dla swojego zaufanego ministra Jaromíra Nečasa, która dotyczy odstąpienia części czechosłowackiego terytorium wraz z zamieszkującą ją ludnością niemiecką. Omijając czechosłowackiego ambasadora w Paryżu Štefana Osuskiego, propozycję tę wysłannik Beneša przekazuje

stronie francuskiej. Instrukcja napisana przez Beneša zawiera: 1) plan wraz z mapą terytorialnej koncesji; 2) pomysł „ultimatum na zamówienie”, a także wskazówki, by nie ujawniać autora propozycji, ominąć ambasadora Osuskiego, a notatkę zniszczyć (Hauner, 2007, s. 7–29). Następnie, 20 września, czechosłowacki premier Milan Hodža spotyka się z ambasadorem Francji w Pradze Victorem de Lacroix. Podczas spotkania z ust premiera Czechosłowacji pada propozycja wysunięcia przez stronę francuską wymuszonego na czeskim rządzie ultimatum (*l'ultimatum sollicité*). Hodža argumentuje, że rząd, prezydent oraz przedstawiciele partii muszą się kryć przed własnymi obywatelami. Interwencja ta, zdaniem Hodży, to jedyny sposób zapobieżenia konfliktowi zbrojnemu z Niemcami i uratowania pokoju. Ambasador de Lacroix wysyła tego samego dnia depeszę do francuskiego ministra spraw zagranicznych Georges'a Bonnetta z prośbą Czechów dotyczącą ultimatum na zamówienie (Cholínský, 2018; Hauner, 2007). 21 września rząd Czechosłowacji przyjmuje „anglo-francuski plan” (który *de facto* sam wcześniej opracował) dotyczący odstąpienia przygranicznych powiatów. Wydarzenie to jest w historiografii czeskiej traktowane jako pierwsza kapitulacja monachijska. Ta druga, ostateczna, nastąpiła kilka dni później, 30 września, a informację o niej łamiącym się głosem przekazuje ludności, jak wspomniałam wyżej, aktor Zdeněk Štěpánek.

Już na emigracji, w listach do Kamila Krofty, ówczesnego ministra spraw zagranicznych, oraz Václava Klofáča, przewodniczącego Partii Narodowo-Socjalistycznej (ČSNS), Beneš tłumaczył się ze swojej taktyki dwóch zdrad. Według prezydenta pod koniec września 1938 roku Czechosłowacja nie stała przed wyborem: walczyć czy kapitulować. „Mieliśmy alternatywę zdradzić kraj lub być zdradzeni” (cyt. za: Hauner, 2007, s. 24). Następnie Beneš dodawał, że trzeba poczekać na „*fait accompli*”, kiedy znowu otrzymamy wszystko z powrotem na pokojowej konferencji, ponieważ będziemy siedzieć na właściwej ławce zwycięzców” (cyt. za: Hauner, 2007, s. 24). W wypowiedzi czechosłowackiego polityka uderza dobór czasowników. Oznaczają one pasywność („otrzymamy”, „siedzieć”). Churchill i Beck apelowali do swoich narodów, by walczyć w imię takich wartości, jak honor, odwaga i wytrzymałość w boju⁸, Beneš zaś spychał swój kraj do roli przedmiotu – a nie podmiotu – rozgrywki. Wcześniej był przecież inicjatorem utajonej misji Nečasa oraz ultimatum na zamówienie. Będąc na emigracji, próbował zatrzeć ślady swego udziału w tych wydarzeniach, m.in. starał się uciszyć Hodżę oraz Osuskiego, zaś Nečasa zmusić do napisania oświadczenia, w którym

⁸ „Będziemy walczyć na plażach, na polach, na ulicach, będziemy walczyć na wzgórzach; nigdy się nie poddamy” – fragment przemówienia Churchilla wygłoszonego w Izbie Gmin 4 czerwca 1940 roku.

opisałby swoją misję jako własną, prywatną inicjatywę⁹. Oczerniając Francję i Wielką Brytanię (która nigdy nie podpisała z rządem Czechosłowacji umowy o wzajemnej pomocy w razie konfliktu zbrojnego, więc do niczego nie była zobowiązana), zapewniał sobie w ten sposób alibi i możliwość prowadzenia dalszej działalności politycznej (Cholínský, 2018). Jego celem było przekonanie czeskiej oraz zagranicznej opinii publicznej, że zarówno Czechosłowacja, jak i on sam stali się ofiarami haniebnej zdrady. Przedstawiając naród i siebie w roli ofiary, Beneš ucieleśnia samoświadomość małego narodu, który nie ma wpływu na to, co się dzieje. W tej sytuacji może tylko zademonstrować wyższość moralną z pozycji ofiary oraz usprawiedliwić niepodjęcie decyzji o walce z bronią w rękę. Z drugiej strony daje mu to (jak również jego krajowi) poczucie moralnej wyższości przynależne ofierze, wzbudzając tym samym współczucie świata oraz uciszając kłopotliwe pytania.

Mit „haniebnej zdrady”

Mit „haniebnej zdrady” powstał bardzo wcześnie. Stworzyli go poeci (analizowany tutaj Hałas, a także Vladimír Holan czy Stanislav Kostka Neumann), używając sztuki poetyckiej; komuniści, zapewniając o woli walki ludu i pomocy zbrojnej ZSRR; jak również sam prezydent Beneš. Już wkrótce zaczął on Francuzów nazywać „nikczemnymi zdrajcami z Paryża, którzy chcą przerzucić całą swoją winę za dopuszczenie się zdrady na kogoś innego” (cyt. za: Cholínský, 2018). W liście do ministra Ladislava Rašína z listopada 1938 roku prezydent na uchodźstwie tonem prawie rozkazującym poucza: „Owszem, Francuzom zdrady nie zapomnieć, Polakom zdrady nie zapomnieć, domagać się swoich praw...” (cyt. za: Hauner, 2007, s. 26).

W wypowiedzi Beneša można już zauważyć pewną elastyczność i rozrzutność w szafowaniu pojęciem zdrady – zdrajcami są nie tylko Francuzi, ale również Polacy¹⁰. Podobny zabieg stosują członkowie partii komunistycznej, rozgrywający, w myśl marksistowskiej walki klas, swoje cele strategiczne. Po 1948 roku zdrajcą będzie dla nich również Beneš – jako przedstawiciel wykorzystujących klasę robotniczą kapitalistów, choć przecież sam prezydent podpisał w 1943 roku (na dwa lata przed konferencją w Jałcie, w lutym 1945 roku)

⁹ Nečas nie tylko tak nie uczynił, ale nie zniszczył również otrzymanej instrukcji, która po wojnie została opublikowana. Wtedy jednak już nie żył ani jej autor, ani Nečas (Cholínský, 2018; Hauner, 2007, s. 24). Na ten temat również: Hauner, 2007, s. 8, 10, 21–23, 45; Archiv Ústavu T. G. Masaryka, Edvard Beneš, karton 248; Nečas, 1943 korespondencja między Nečasem a Benešem, Hoover Institution Archives, Stanford University; Osuský, box 47; Osuský, 1967.

¹⁰ Przedstawiciele polskiego rządu nie uczestniczyli w spotkaniu przedmonachijskim w Godesbergu, a także w Monachium. Zachował się również list z 2 września 1938 roku do prezydenta RP Ignacego Mościckiego, w którym prezydent Beneš proponuje Polsce ziemię cieszyńską (Hauner, 2007, s. 20).

umowę ze Związkiem Radzieckim o współpracy i przyjaźni na 20 lat, powodując tym samym znalezienie się powojennej Czechosłowacji w sowieckiej strefie wpływów, a także „Koszycki Program Rządowy” (czes. *Košický vládní program*, 5 kwietnia 1945 roku), deklarację programową powojennego rządu Czechosłowacji, likwidującą *de facto* wolność słowa poprzez wprowadzenie cenzury i instalującą sowieckie służby bezpieczeństwa w zanikającej demokratycznej strukturze państwa czechosłowackiego (Tigrid, 1990b, s. 71–83).

Mit zdrady, z jej różnymi konotacjami semantycznymi (monachijska, burżuazyjna, Zachodu, Beneša, kręgów kapitalistyczno-prawicowych itd.), w powojennej rzeczywistości zdominowanej przez komunistów stał się głównym narzędziem propagandowym wspierającym pogląd, że tylko Związek Radziecki jest w stanie zapewnić państwu bezpieczeństwo. Popchnął on również bezwiednie samego Beneša, współtwórcę tego mitu, w ramiona wschodniego Wielkiego Brata, w efekcie grzebiąc jego karierę polityczną w lutym 1948 roku podczas przewrotu, który przeszedł do historii jako Zwycięski Luty (czes. *Vítězný únor*). Podsumowując, tzw. „haniebna zdrada Zachodu” stała się na swój sposób zaklęciem nowoczesnej historii i komponentem narodowej historycznej tożsamości Czechów w XX wieku. Historyk Jan Cholínský zauważył, że jeszcze po 60 latach, w jubileuszowym roku 2008, w literaturze naukowej, prasie i mediach pokutował mit zdrady monachijskiej, bezrefleksyjnie upowszechniany przez profesjonalnych historyków i politologów (Cholínský, 2018).

Dekonstrukcja mitu

Próba dekonstrukcji mitu zdrady nastąpiła po 50 latach w książce Jana Tesařa pt. *Kompleks monachijski*¹¹. Dla Tesařa kompleks zdrady monachijskiej wraz z pytaniem „czy Czesi powinni się wtedy bronić” to pseudoproblemy, albowiem nie jest ważna kwestia „kto kogo zdradził”¹², ale „stan ducha” narodu czeskiego, jego społeczny, obywatelski (lub nie) charakter oraz psychologiczny portret zbiorowy społeczeństwa czeskiego. Historyk szczegółowo analizuje stan uzbrojenia w 1938 roku, liczebność jednostek bojowych, stan dróg

¹¹ Czes. *Mnichovský komplex*. Opublikowanie tej pozycji miało duży wpływ na reżysera Petra Zelenkę, który w trakcie kręcenia filmu „Zagubieni w Monachium” (czes. *Ztraceni v Mnichově*, 2015) pod wpływem tez zawartych w książce Tesařa zmienił scenariusz. Film jest gatunkową mieszanką parodii i klasycznej narracji, dokumentem pokazującym kręcenie filmu, mistyfikacją i zabawą. Główną rolę „gra” dziewięćdziesięcioletnia papuga Daladiera, mówiąca głosem polityka i cytująca jego wypowiedzi.

¹² Nad misją Nečasa i mitotwórczym aspektem działalności Beneša autor przechodzi do porządku dziennego. Dialektykę dwóch zdrad zawołowaną w dyplomatycznych oraz mitotwórczych działaniach Beneša określa Tesař mianem „suponowania” („podsuwania komuś jakiejś myśli” tu: poprzez dyplomatyczną i *de facto* socjotechniczną manipulację).

(uniemożliwiających szybki manewr w razie wycofywania się i utworzenie nowego ośrodka dowodzenia). Obnaża nieprzygotowanie sztabu generalnego do wojny, niepotrzebne kopiowanie francuskiej linii Maginota, czyli budowę kompleksu bunkrów wzdłuż granicy północno-zachodniej, głupotę polegającą na wybudowaniu fabryk amunicji blisko granicy z Niemcami (na tzw. *pohraničí*). Wylicza grzechy czechosłowackiej demokracji po wejściu w życie układu monachijskiego¹³: czeski oraz słowacki antysemityzm; brak chęci niesienia pomocy uchodźcom i awersja do uciekających antynazistowskich Niemców sudeckich; przekazanie wojskowych zasobów w całości w ręce wroga – bez próby ich zniszczenia – a także planów inżynieryjno-konstrukcyjnych przez sztab generalny oraz niski poziom struktur konspiracyjnych (Tesař, 2014, s. 107–108). Autor *Kompleksu monachijskiego* przedstawia prezydenta Beneša jako „samotnego jeźdźcę”, który był świadom wszystkich tych negatywnych faktów i zdawał sobie sprawę ze stanu (nie)przygotowania armii do walki i grożącej anarchii. Pomimo kilkudniowej aktywności ludności, przejawianej podczas mobilizacji, którą Tesař nazywa „tygodniowym happeningiem” szczęśliwego tłumu (Tesař, 2014, s. 124), prezydent, zdaniem historyka, był przekonany o słabości moralnej społeczeństwa oraz o braku woli walki. Tesař dochodzi więc do tych samych wniosków, co 50 lat wcześniej dziennikarz Ferdinand Peroutka w artykule *Czy zawinił jeden człowiek?* (Kosatík, 2000, s. 115). Celem artykułu było uwolnienie prezydenta od absurdalnych, zdaniem dziennikarza, oskarżeń i zwrócenie uwagi, że odpowiedzialność ponosi cały naród. Prezydent jako „atom narodowej woli” jest winien tak samo, jak każdy inny współobywatel: „Nie mówmy więc o winie jednego człowieka, lecz o winie zbiorowej (...), gdyby postępował inaczej, tak jak w tej chwili łatwo się wnioskuje, że powinien postępować, usunąłby go własny lud pełen błędnych iluzji” (cyt. za: Kosatík, 2000, s. 115).

To, co ciekawe w eseju historycznym Tesařa, to zwrócenie uwagi na rodzaj teatralizacji przeżywania wydarzeń monachijskich. Jego zdaniem podstawowym rekwizytem „Monachium” są łązy – oprócz „szantażujących wierszyków” typu „dzwon zdrady” (Tesař, 2014, s. 85), łązy i klikiwość stanowiły nieodłączny element współczesnych komentarzy politycznych oraz późniejszych wspomnień. Główną przyczyną zbiorowego szlochów nie były rzeczywiste ludzkie tragedie – np. los Żydów sudeckich lub niemieckich uchodźców i ich dramatyczne położenie, lecz „utraczone miasteczka, utraczone chałupki” (Tesař, 2014, s. 122). O tym, że ludności

¹³ Powstała wtedy tzw. II Republika Czechosłowacka z prezydentem generałem Janem Syrovým na czele (od 5 października do 30 listopada 1938 roku). Prezydent Beneš udał się na emigrację 22 października 1938 roku. W czerwcu 1940 roku powołał w Londynie czechosłowacki rząd emigracyjny.

czeskiej nie łączyły relacje uczuciowe z owymi miastami i domami świadczą ich dewastacja w czasie radykalnego wysiedlenia Niemców w 1945 roku. Tesař stawia tezę, że „(...) czeskie doświadczenie roku 1938 jest fałszywe: chodzi o „przeżywanie” w kategoriach terminów teatralnych. Czesi odgrywają swój niewyobrażalny smutek” (Tesař, 2014, s. 122).

W tym momencie można zadać pytanie, dlaczego to aktor, Zdeněk Štěpánek, został poproszony o przeczytanie orędzia do narodu 21 września 1938 roku, w tak krytycznej sytuacji politycznej, jaką była utrata 1/3 terytorium kraju? To, że aktor, a nie mąż stanu, wygłaszał odezwę do narodu, wieczorem zaś czytał w Czechosłowackim Radiu *Modlitwę Čapka*, nie było chyba przypadkowe. Zdaniem Tesařa w czeskim społeczeństwie rola aktora jest wyjątkowa, albowiem nowoczesny charakter narodu czeskiego nie powstał w wyniku rewolucji czy walk narodowowyzwoleńczych, ale w wyniku teatralizacji życia społecznego:

(Nowo)czeski naród powstał na deskach biedermeierowskiego teatru ludowego. Taki jego osobliwy charakter. Już na pierwszy rzut oka widoczny jest on jako podstawowa cecha czeskiej kultury. W żadnej innej kulturze teatr, aktorzy itp. nie zajmują tak poczesnego miejsca. Prawo teatru określa czeską kulturę, a życie społeczne stylizuje się na wzór sztuki teatralnej, więc nie jest ono pierwotnie autentyczne. Naród odgrywa sam siebie na deskach teatralnych – stąd początek swój biorą różnego typu *quasi* (Tesař, 2014, s. 123).

Następnie historyk zadaje ironiczne pytanie, czy broń¹⁴, której tak domagano się we wrześniu 1938 roku, miała być rzeczywista czy wyłącznie symboliczna, jak na przykład podczas występu Štěpánka w husyckim przebraniu na Witkowej Górze¹⁵ (Tesař, 2014, s. 125).

W kontekście powyższych rozważań dotyczących zjawiska zbiorowego odgrywania ról i teatralizacji kultury czeskiej, warto jeszcze przytoczyć fragmenty wypowiedzi z *Pamiętnika* prezydenta Beneša z okresu monachijskiego. Prezydent wspomina, że propozycję ogłoszenia mobilizacji przyjął z niezwykłą ulgą, albowiem naród moralnie i technicznie był do niej przygotowany. W ciągu trzech dni w pogotowiu stanęło 800 tysięcy znakomicie i wszechstronnie uzbrojonych, zdecydowanych na wszystko żołnierzy (Beneš, 2007, s. 362, 366). Następnie autor *Pamiętników* pisze:

¹⁴ W dniu 21 września 1938 roku tłum zgromadzony na ulicach i placach Pragi skandował: „Dejte nám zbraně, dali jsme si na ně” („Oddajcie nam broń, za którą sami zapłaciliśmy”).

¹⁵ Zwycięska bitwa z wojskami króla Zygmunta Luksemburskiego o Witkową Górę, dowodzona przez husyckiego hetmana Jana Žižkę, miała miejsce 14 lipca 1420. Rozegrała się na wzniesieniu blisko Pragi, obecnie na terenie praskiej dzielnicy Žižkov. W rolę Jana Žižki wcielił się Zdeněk Štěpánek (wcześniej grał Jana Husa) w filmowej trylogii husyckiej (1954–1957) w reżyserii Otakara Vávry.

26 września, pod koniec rozmowy przekazałem generałowi Bláhowi (...) instrukcje. Wojna ta będzie straszliwa (...) Ale będziemy walczyć do utraty tchu, walczyć do samej śmierci, bez względu na wszystko. Będę pozostawał ze swoją jednostką bojową nieustannie przy armii (...). Będę się wycofywał z armią przez jakiś czas. Kiedy będziemy zmuszeni się zatrzymać i zająć stanowiska, będziemy się bić z nieprzyjacielem aż do samego końca. Lecz ja, jako prezydent republiki, nie mogę trafić do niewoli. Pozostanę z tymi, którzy będą się bili naprawdę aż do końca i potem z nimi zginę (Beneš, 2007, s. 367).

Fragment ten świadczy o mistyfikacji dokonanej przez prezydenta, który tworzy mit na użytek własny, a wpisujący się w powszechne społeczne zapotrzebowanie na walkę z bronią w rękę i na bohaterstwo.

Podsumowanie

W artykule, na podstawie najnowszych badań oraz ujawnionych dokumentów, podjęłam się próby ponownego zrekonstruowania wydarzeń historycznych związanych z podpisaniem układu monachijskiego w 1938 roku. W świetle tych badań rola prezydenta Beneša jawi się jako dominująca. Był on nie tylko głównym aktorem w samym środku wydarzeń, ale przede wszystkim jednym z głównych twórców mitu „haniebniej zdrady” Zachodu. Politykowi w konstruowaniu mitu zdrady, której dopuściła się „słodka Francja” i „hardy Albion”, towarzyszyli, używając swego kunsztu literackiego, poeci – Holan, Neuman oraz Halas, którego twórczość została w artykule przeanalizowana pod tym kątem.

O tym, jak bardzo żywotny był to mit, świadczą znacznie później powstałe teksty Kundery (1983) oraz Kosíka (1993). Obaj piszą bowiem o zdradzie, jakiej się dopuściła Europa Zachodnia wobec państw Europy Środkowej, szczególnie zaś Czechosłowacji. Obaj podkreślają również unikatowość kultury czeskiej (między innymi poezji), która stanowi trwały fundament kultury Europy Zachodniej. Istotną cechą tak powstałego mitu jest jego dramatyczna kompozycja. Zarówno Kosík, jak i później Tesař analizują różne sposoby teatralizacji ujawnione w micie, każdy jednak z innej perspektywy. Dla Kosíka „zdrada monachijska” stanowi rodzaj antycznego dramatu, z jego patosem i niemożnością uniknięcia tragicznego losu. Tesař chłodno analizuje oraz ironizuje, widząc w micie „zdrady monachijskiej”, podobnie jak Peroutka w słowach czeskiego hymnu narodowego (pochodzącego również ze sztuki teatralnej), brak woli działania zastąpiony przez zbiorowe liryczne upojenie społeczeństwa czeskiego.

Bibliografia

- Beneš, E. (1947). *Paměti: Od Mnichova k nové válce a k novému vítězství*. Praha: Orbis.
- Beneš, E. (1998). *Dopisy bratru Vojtovi: 1938–1944*. Praha: Společnost Edvarda Beneše.
- Beneš, E. (2007). *Paměti: T. 1. Mnichovské dny*. W M. Hauner (Red.). Praha: Academia.
- Capes, H. M. (1915). *Diary of a French army chaplain* (F. Klein, Tłum.). London: Andrew Melrose.
- Cholínský, J. (2018). *Mnichovská zrada, nebo pražský krach? Nečasova mise a rozpad Československa v roce 1938*. Pobrano 15 maja 2018, z <https://rcmonitor.cz/zpravy/vatikan/mnichovska-zrada-nebo-prazsky-krach-necasova-mise-a-rozpad-ceskoslovenska-v-roce-1938/3237>
- Churchill, W. (1992). *Druhá světová válka: T. 1. Blížící se bouře*. Praha: Lidové noviny.
- Černý, V. (1992). *Křik Koruny české: Paměti*. Brno: Atlantis.
- Ćwiek-Rogalska, K. (2017). *Zapamiętane w krajobrazie: Krajobraz czesko-niemieckiego pogranicza w czasach przemian*. Warszawa: Scholar.
- Edwards, T. (Red.). (2010). *Kulturální teorie: Klasické a současné přístupy*. Praha: Portál.
- Fučík, B. (1994). *Píseň o zemi*. Praha: Melantrich.
- Gide, A. (1948). *Journals 1914–1927* (J. O'Brien, Tłum.). London: Secker & Warburg.
- Girard, R. (1987). *Kozioł ofiarny* (M. Goszczyńska, Tłum.). Łódź: Wydawnictwo Łódzkie.
- Girard, R. (2006). *Początki kultury* (M. Romanek, Tłum.). Kraków: Znak.
- Halas, F. (1973). *Poezje wybrane* (M. Grześczak, Wyb. & oprac.). Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza.
- Halas, F. (1978). *I co?* (A. Włodek, Tłum.). Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Halas, F. (1981). *Zpěv úzkosti*. W F. Halas, *Časy*. Praha: Československý spisovatel.
- Hauner, M. (2007). *Mnichovské dny a Edvard Beneš*. W E. Beneš, *Paměti: T. 1. Mnichovské dny* (ss. 7–29). Praha: Academia.
- Holá, V., & Lvová, M. (Red.). (1969). *Mnichov: Vzpomínková kronika*. Praha: Svoboda.
- Jeništa, J. (2015). *Pogranicze w czeskiej perspektywie oglądu*. W W. Chlebda & I. Dobrotová (Red.), *Pograniczność i pogranicza w perspektywie nauk społecznych i humanistycznych* (ss. 19–28). Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego.
- Joch, R., & Krystlík, T. (2015). *Edvard Beneš, padouch nebo hrdina? Debatní klub*. Pobrano 20 kwietnia 2018, z <https://www.youtube.com/watch?v=cZY7kckaYic>
- Johnston, A. (2007). *The Great War diaries of Brigadier Alexander Johnston*. Barnsley: Pen & Sword.
- Kessler, H. G. (2008). *Das Tagebuch: T. 5: 1914–1916*. Stuttgart: Cotta.
- Kosatík, P. (2000). *Ferdinand Peroutka: Pozdější život (1938–1978)*. Praha: Paseka.
- Kosatík, P. (2003). *Ferdinand Peroutka: Život v novinách (1895–1938)*. Praha: Paseka.
- Kosík, K. (1993). *Století Markéty Samsové*. Praha: Český spisovatel.

- Kundera, M. (1984). Zachód porwany albo tragedia Europy Środkowej. *Zeszyty Literackie*, 1984(5), 1–15.
- Lakoff, G., & Johnson, M. (1988). *Metafora w naszym życiu* (T. P. Krzeszowski, Tłum.). Warszawa: PIW.
- Masaryk, T. G. (1990). *Ideály humanitní. Problém malého národa. Demokratism v politice*. Praha: Melantrich.
- Patočka, J. (1992). *Co jsou Češi?* Praha: Panorama.
- Peroutka, F. (1991). *O věcech obecných (Výbor z politické publicistiky)* (T. 1). Praha: Státní pedagogické nakladatelství.
- Peroutka, F. (1995). *Úděl svobody. Výbor z rozhlasových projevů 1951–1977*. Praha: Academia.
- Soják, V. (Red.). (1958a). *Mnichov v dokumentech: T. 1. Zrada západních mocností na Československu*. Praha: Státní nakladatelství politické literatury.
- Soják, V. (Red.). (1958b). *Mnichov v dokumentech: T. 2. Zrada české a slovenské buržoasie na československém lidu*. Praha: Státní nakladatelství politické literatury.
- Starzeński, P. (1991). *Trzy lata z Beckiem*. Warszawa: Instytut Wydawniczy Pax.
- Tesař, J. (2014). *Mnichovský komplex: Jeho příčiny a důsledky*. Praha: Prostor.
- Tigrid, P. (1990a). *Dnešek je váš zítřek je náš*. Praha: Vokno.
- Tigrid, P. (1990b). *Kapesní průvodce inteligentní ženy po vlastním osudu*. Praha: Odeon.
- Tigrid, P. (1990c). *Politická emigrace v atomovém věku*. Praha: Prostor.

The Czech concept of betrayal as an element of the Munich myth

This article explores the cultural significance of the “Munich myth”, focusing on the concept of “Western betrayal” and its connotations associated with the idea of destiny and sacrifice. It also examines how the myth influenced the formation of Czech national identity, especially during and shortly after the Second World War. Opening with an analysis of a poem by František Halas written in the midst of the Munich Conference, it also reviews a number of writings which increased the popularity of the ideas of betrayal and sacrifice and, as a result, have made them synonymous with the “Czech fate”: excerpts from the memoirs of Zdeněk Štěpánek and Edvard Beneš, essays by Karel Kosík and Milan Kundera, and Bedřich Fučík’s literary criticism. The article concludes with a discussion of the key findings of the book *Mnichovský komplex* (*The Munich Complex*) by Jan Tesař, a polemic study discrediting and deconstructing the myth of the “Munich betrayal”.

Keywords:

Munich Agreement; capitulation; national myth; complex; betrayal; victim

Czeska koncepcja zdrady jako element mitu monachijskiego

Artykuł dotyczy fenomenów kulturowych zawartych w micie monachijskim, szczególnie takich, jak koncepcja zdrady i powiązane z nią konotacje (figura ofiary, losu, teatralizacja życia społecznego). Przedstawia także proces formowania się wojennej oraz powojennej czeskiej tożsamości narodowej pod wpływem tego mitu. W artykule poddano analizie wiersze Františka Halasa z okresu wydarzeń monachijskich, a także te fragmenty wspomnień (Zdeněk Štěpánek, Edvard Beneš), eseistyki (Karel Kosík, Milan Kundera) i krytyki literackiej (Bedřich Fučík), które przyczyniły się do rozpowszechnienia koncepcji zdrady i ofiary jako czynnika konstytuującego „czeski los”. Artykuł kończy prezentacja najważniejszych tez zawartych w książce pt. *Monachijski kompleks* autorstwa Jana Tesařa o charakterze polemicznym i dekonstrukcyjnym wobec mitu „zdrady monachijskiej”.

Słowa kluczowe:

układ monachijski; kapitulacja; mit narodowy; kompleks; zdrada; ofiara

Citation:

Kubok, B. (2018). Czeska koncepcja zdrady jako element mitu monachijskiego. *Adeptus*, 2018(12). <https://doi.org/10.11649/a.1753>